

Ewa Domańska

Człowiek • nie-człowiek ↔ ludzkie • nie-ludzkie • nieludzkie
l'uomo • non-uomo ↔ l'umano • non-umano • inumano

1 W opisach Leviego muzułman „jest granicznym przedstawicielem szczególnego gatunku” (*una figura-limite di una specie particolare*, 57) [63]. „Żyd jest człowiekiem, który został pozbawiony wszelkiej *Würde*, wszelkiej godności: człowiekiem jako takim – i właśnie z tego powodu istotą nieludzką (*non-uomo*)” [68].

2 „Ludzkie możliwości przekraczają granice tego, co nieludzkie, człowiek jest w stanie znieść również to, co nieludzkie. ... [C]złowiek nosi w sobie piętno tego, co nieludzkie” [78] (*La potenza umana sconfinata nell'inumano, l'uomo sopporta anche il non-uomo*. ... [L]'uomo porta in sé la segnatura dell'inumano, 71)

3 Muzułman jest istotą pozbawioną własnego i właściwego miejsca. „To on jest prawdziwym nieumarłym (*egli è veramente la larva*, 76), którego nasza pamięć nie jest w stanie pogrzebać, zjawą, której nie sposób przegnać, a z którą musimy uregulować swoje rachunki. W jednym przypadku jawi się jako istota nie-żywa (*egli si presenta come il non-vivo*, 76), istota, której życie nie jest tak naprawdę życiem; a drugiej zaś, ten, czyjej śmierci niepodobna nazwać śmiercią, a jedynie fabrykowaniem trupów, innymi słowy wpisaniem w życie martwej strefy, a w śmierć – strefy żywej. W obu przypadkach (na oczach człowieka bowiem zrywa się jego wyjątkowy związek z tym, co stanowi o jego byciu człowiekiem, czyli ze świętością śmierci i życia) podane w wątpliwość zostaje samo człowieczeństwo. Muzułman jest zaprzeczeniem człowieka, istotą nieludzką, która z uporem jawi się pod ludzką postacią, a zarazem formą człowieczeństwa, której nie sposób odróżnić ani oddzielić od tego, co nieludzkie. (*Il musulmano è il non-uomo che si presenta ostinatamente come uomo e l'umano che è impossibile sceverare dall'inumano*, 76). [82-83]

tłumaczenie ED: Muzułman jest nie-człowiekiem, który uparcie jawi się jako człowiek i jako ludzkie, którego nie można odróżnić [uwolnić?] od tego, co nieludzkie. [por. 152 – „muzułman jest nie-człowiekiem, tym, kto w żadnym razie nie mógłby dać świadectwo” (*Il musulmano è il non-uomo, colui che in ogni caso non potrebbe testimoniare*, 140/141)]

4 Tytuł książki *Czy to jest człowiek* (*Si questo è un uomo*) kryje z pewnością również ten sens, bowiem określenie 'człowiek' stosuje się przede wszystkim do istoty nieludzkiej. ... [Z]daniem Leviego człowiekiem jest ten, który jest w stanie przeżyć człowieka. [83] (*Perché il titolo Si questo è un uomo ha certamente anche questo senso: che il nome 'uomo' se applica innanzi tutto al non-uomo. ... l'uomo è colui che può sopravvivere all'uomo*. 76)

5 Wydawałoby się w pierwszej chwili, że to człowiek – ocalały - powinien dać świadectwo istocie nieludzkiej, muzułmanowi. (*Si direbbe, in apparenza, chi sia l'uomo – il superstite – a testimoniare del non-uomo, del musulmano*, 111) Jeśli jednak ocalały świadczy zamiast muzułmana, w sensie technicznym „w imieniu”, „z upoważnienia” ..., to w pewnym sensie, zgodnie z zasadą prawną, wedle której czyny upoważnionego obciążają tego, kto udziela upoważnienia, to muzułman powinien dawać świadectwo. To jednak oznacza, że tym, kto naprawdę świadczy o człowieku, jest istota nieludzka, a tym samym, że człowiek jest jedynie pomocnikiem istoty nieludzkiej, który udziela jej głosu i przemawia w jej imieniu [123] (*Ma ciò significa che colui che veramente testimonia nell'uomo è il non-uomo, che, cioè, l'uomo non è che il mandatario del non-uomo, colui che gli presta la voce*. 111-112) [123]

6 Dzięki temu jesteśmy w stanie w stanie właściwie ocenić stopień niedostateczności obu przeciwstawnych tez formułowanych na temat Auschwitz: tezy dyskursu humanistycznego, głoszącej, że „wszyscy ludzie są ludźmi” (*tutti gli uomini sono umani*), i tezy antyhumanistycznej, wedle której „jedynie niektórzy ludzie są ludźmi” (*solo alcuni uomini sono umani*). Świadectwo mówi coś całkiem innego, co można by zawrzeć w następującej tezie: „Ludzie są ludźmi o tyle, o ile nie są ludźmi” (*Gli uomini sono uomini in quanto non sono umani*), a ujmując rzecz ściślej: „Ludzie są ludźmi o tyle, o ile dają świadectwo temu, co nieludzkie” (*Gli uomini sono uomini in quanto testimoniano del non-uomo*, 112) [124]

Ewa Domańska

Człowiek • nie-człowiek ↔ ludzkie • nie-ludzkie • nieludzkie
l'uomo • non-uomo ↔ l'umano • non-umano • inumano

7 Sformułujmy tezę podsumowującą lekcję Auschwitz: *człowiek jest kimś, kto może przeżyć człowieka (l'uomo è colui che può sopravvivere all'uomo)*. W pierwszym znaczeniu teza ta odnosi się do muzułmana (bądź szarej strefy) i oznacza nieludzką zdolność przeżycia człowieka (*significherà allora l'inumana capacità di sopravvivere all'uomo*). W drugim natomiast odnosi się do ocalałego i wskazuje na właściwą człowiekowi zdolność do przeżycia muzułmana, istoty nieludzkiej (*non-uomo*, 124). ... [C]złowiek jest zaprzeczeniem człowieka, prawdziwą istotą ludzką jest ten, czyje człowieczeństwo zostało całkowicie unicestwione. (*l'uomo è il non-uomo, veramente umano è colui umanità è stata integralmente distrutta*, 125). ... [T]ożsamość człowieka i istoty nieludzkiej (*l'identità tra uomo e non-uomo*) nie jest nigdy pełna, całkowite unicestwienie tego, co ludzkie, jest niemożliwe, zawsze coś pozostaje, zawsze pozostaje jakaś reszta. A resztą tą jest świadek [136].

8 „Człowiek jest tym, co niezniszczalne, a co może być niszczone w nieskończoność”, podobnie jak zdanie „Człowiek to ktoś, kto może przeżyć człowieka”, nie są definicjami, które, jak każda dobra definicja logiczna, określają istotę człowieka, przypisując mu jakąś *differentia specifica*. Człowiek może przeżyć człowieka, człowiek jest tym, co zostaje, jako reszta, po unicestwieniu człowieka, nie dlatego, że istnieje jakaś istota człowieczeństwa, którą można by zniszczyć albo ocalić, lecz dlatego, że miejsce człowieczeństwa jest wewnętrznie pęknięte, ponieważ człowiek zamieszkuje odstęp między istotą żyjącą a mówiącą, między człowiekiem a istotą nieludzką (*l'uomo ha luogo nella frattura fra il vivente e il parlante, fra il non-umano e l'umano*, 125). A zatem: *człowiek mieści się w nie-miejscu człowieka, w nieistniejącym zespoleniu tego, co żywe, z logosem*. Człowiek rozmija się ze sobą, a jedyną jego istotą jest właśnie owo rozmijanie się ze sobą i błędzenie, które ono zapoczątkowuje. Grete Solus, pisząc, że „człowiek nie powinien być zmuszony znosić tyle, ile może wytrzymać, i nie powinien nigdy widzieć, jak cierpienie w najwyższym stopniu napięcia nie ma w sobie nic ludzkiego”, miała również na myśli to, że nie istnieje istota człowieczeństwa, że człowiek jest istnieniem potencjalnym (*l'uomo è un essere di potenza*), a w momencie, w którym wydaje mu się, że uchwycił własną istotę kryjącą się w niekończącej się możliwości ulegania zniszczeniu, okazuje się, że „nie ma już ona w sobie nic ludzkiego”.

Człowiek jest zatem zawsze przed i zawsze poza człowiekiem (*l'uomo è, cioè, sempre al di qua o al di là dell'umano*) jest granicą przekraczaną nieustannie przez prądy tego, co ludzkie, i tego, co nieludzkie (*dell'umano e dell'inumano*, 126), upodmiotowienia i odpodmiotowienia, przyswajania mowy przez istotę żywą, i ożywiania logosu [137].

9 [Drugi paradoks Leviego: „człowiek jest kimś, kto może przeżyć człowieka (*l'uomo è colui che può sopravvivere all'uomo*, 141).] Muzułman i świadek, to, co ludzkie, i to, co nieludzkie (*umano e inumano*), choć odnoszą się do tego samego, nie są ze sobą tożsame, i mimo że różne, pozostaje nieodłączne. ... [I]stotą nieludzką jest ktoś, kto może przeżyć człowieka, a człowiek jest czymś, co może przeżyć istotę nieludzką (*il non-uomo è ciò che può sopravvivere all'uomo, e l'uomo è ciò che può sopravvivere al non-uomo*). Tylko dlatego, że w człowieku można było odizolować muzułmana, jedynie dlatego, że życie ludzkie jest ze swej istoty niszczone i podzielne, świadek mógł przeżyć muzułmana. Świadek przeżył to, co nieludzkie, tylko dlatego, że muzułman przeżył to, co ludzkie (*La sopravvivenze del testimone all'inumano è funzione de quella del musulmano all'umano*, 141). To, co można niszczyć w nieskończoność, może w nieskończoność przeżywać samo siebie. [152]

Giorgio Agamben, *Co nam zostaje z Auschwitz. Archiwum i świadek. (Homo sacer III)*, przeł. Sławomir Królak. Warszawa: Sic! 2008.

Giorgio Agamben, *Quel che resta di Auschwitz. L'archivio e il testimone. (Homo sacer III)*. Torino: Bollati Boringhieri 2005 [1998].